

Sygn. akt I C 727/15

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	Piotr Dąbrowski

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko

S. W.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 727/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 października 2015 roku, złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, powód – (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. W. kwoty 2340,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, iż pozwanego z wierzycielem pierwotnym – Bank (...) Spółką Akcyjną łączyła umowa bankowa na podstawie, której bank oddał pozwanemu bliżej nieokreślone środki pieniężne, ustalone w umowie, a pozwany zobowiązał się do ich zwrotu w bliżej niewskazanym terminie z bliżej niewskazanymi odsetkami.

Według powoda pozwany nie wywiązał się z umowy i nie regulował płatności zgodnie z umową, w związku, z czym bank wykorzystał przysługujące mu uprawnienie do wypowiedzenia umowy. Powód nie wskazał, kiedy to miało miejsce.

Powód podnosił następnie, że dalsze działania banku zmierzające do wyegzekwowania należności okazały się bezskuteczne, stąd w dniu 23 grudnia 2013 roku Bank (...) Spółka Akcyjna zawarł z (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszu Inwestycyjnym Zamkniętym w W. umowę przelewu

wierzytelności, cedując na powoda całość praw i obowiązków wynikających z umowy wiążącej stronę pozwaną z bankiem.

W związku z powyższym zatem powód dochodzi zapłaty w łącznej kwocie 2340,82 zł w tym należność główna w kwocie 1510,23 zł, skapitalizowane odsetki umowne w kwocie 739,56 zł, naliczane za okres od daty zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (nie wskazano konkretnego dnia) według określonej w umowie stopy procentowej (nie wskazano jakiej), a także skapitalizowane odsetki karne w kwocie 91,03 zł za opóźnienie w spełnieniu świadczenia naliczane do dnia poprzedzającego złożenie pozwu od zadłużenia przeterminowanego według ustalonej w umowie stopy procentowej, przy czym odsetki umowne i karne naliczane były w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne wynikające z art. 359 §2<sup>1</sup> k.c.

Powód wskazał również, iż jego zdaniem dochodzona należność wymagalna jest począwszy od 31 stycznia 2011 roku.

Na zakończenie powód wskazał, iż w jego opinii dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...) z dnia 28 października 2015 roku.

Postanowieniem wydanym w dniu 13 listopada 2015 roku referendarz sądowy orzekający w VI Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, w sprawie sygnaturze akt VI Nc-e 2106505/15 – stwierdził brak podstaw do wydania w niniejszej sprawie nakazu zapłaty, ponieważ w sprawie wystąpiły przesłanki o których mowa w art. 505<sup>29a</sup> k.p.c. i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, procedując w tej mierze na podstawie art. 505<sup>33</sup> § 1 k.p.c.

Pozwany S. W. mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy nie stawiał się na nią, jak też nie zajął stanowiska w sprawie w żadnej formie.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 4 grudnia 2006 roku pozwany S. W. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. umowę o kartę kredytową V. M. Banku o numerze (...). Na jej podstawie bank na zasadach określonych w umowie oraz załączonym do niej regulaminie miał udzielić posiadaczowi karty kredytu odnawialnego (limitu Kredytu) w kwocie 2400 zł. Limit kredytowy mógł być wykorzystywany przez pozwanego zgodnie z umową i regulaminem.

(dowód: kserokopia umowy bankowej, k. 9-11; kserokopia wniosku o wydanie karty, k.13)

W dniu 15 grudnia 2010 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w K. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) w którym stwierdził, że z prowadzonych przez niego ksiąg bankowych wynikało, że S. W. z tytułu zawartej w dniu 4 grudnia 2006 roku umowy kredytu o kartę kredytową VISA numer (...) posiada wymagalne zadłużenie w wysokości 3546,00 zł, na które składały się: niespłacony kredyt w kwocie 3286,99 zł, odsetki umowne w kwocie 144,46 zł za okres od dnia 20 września 2010 roku do dnia 8 grudnia 2010 roku, odsetki karne w kwocie 12,55 zł za okres od dnia 9 grudnia 2010 roku do dnia 15 grudnia 2010 roku, opłaty za obsługę kredytu w kwocie 102,00 zł. Od dnia 16 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty Bankowi należały się również dalsze umowne odsetki karne za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych wynoszących na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego 20% w stosunku rocznym, naliczane od kwoty zadłużenia przeterminowanego, tj. od kwoty 3286,99 zł.

(dowód: kserokopia bankowego tytułu egzekucyjnego, k. 14-15)

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 1284/10 Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności.

(dowód: kserokopia postanowienie, k. 18)

W dniu 23 grudnia 2013 roku Bank (...) Spółka Akcyjna w G. zawarł z powodem (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem były niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne szczegółowo określonych w załączniku nr 1a i 1b sporządzonym w formie plików zapisanych na płycie CD oraz w postaci listy wierzytelności w formie papierowej. Jednakże przeniesienie wierzytelności na kupującego miało nastąpić pod warunkiem dokonania przez niego na rzecz banku płatności przelewem całkowitej ceny nabycia w terminie do dnia 24 grudnia 2013 roku.

(kserokopia umowy sprzedaży wierzytelności, k. 29-33)

Powód załączył do akt wydruk komputerowy podpisany przez jego pełnomocnika zatytułowany „załącznik do umowy sprzedaży z dnia 23.12.2013 r.”, w którym wskazano numer umowy zawartej z S. W. tj. (...), kwotę zaległego kapitału wynoszącą 1510,23 zł, kwotę zaległych odsetek wynoszącą 1267,97 zł, kwotę tzw. „innych opłat” wynoszącą 214,55 zł, kwotę całkowitych zaległości i długu całkowitego wynoszącą 2992,75 zł.

(dowód: wyciąg z załącznika, k. 28)

W dniu 27 stycznia 2014 roku, działając w imieniu powoda, pracownik (...) Spółka Akcyjna w W. – wicedyrektor pionu operacyjnego B. S. sporządził dwa pisma kierowane do S. W., w których zawiadomił dłużnika o nabyciu wierzytelności od Banku (...) Spółka Akcyjna w G. i wezwał go do dobrowolnej, natychmiastowej zapłaty zobowiązania.

(dowód: kserokopia wezwania do zapłaty, k.17; kserokopia zawiadomienia o przelewie wierzytelności, k.18)

W dniu 28 października 2015 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym oświadczył, iż w dniu 23 grudnia 2013 roku nabył od Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. wierzytelność wobec dłużnika S. W., wynikającą z umowy o nr (...). Wysokość zobowiązania pozwanego na dzień wystawienia wyciągu miała wynosić łącznie 2340,82 zł, na którą złożyła się kwota 1510,23 zł należności głównej oraz kwota 830,59 zł tytułem odsetek.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, k. 27)

### ***Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:***

Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie na podstawie wskazanych powyżej dokumentów oraz kserokopii dokumentów.

Wprawdzie większość złożonych przez stronę powodową „dokumentów” to tylko kserokopie, których zawodowy pełnomocnik powoda nie poświadczył za zgodność z oryginałem, to jednak ich treść nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Jak trafnie wskazał, Sąd Najwyższy z unormowania art. 129 k.p.c. wynika, że jeżeli strona powołuje się w pozwie na dowód z dokumentu, musi się liczyć z tym, że będzie obowiązana złożyć w sądzie oryginał dokumentu i to nie tylko wtedy, gdy nie złożyła jego odpisu, ale także wtedy, gdy jego odpis był załącznikiem pisma. Obowiązek ten powstaje z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną żądania złożenia dokumentu w oryginale. Jeżeli strona przeciwna nie wystąpi z żądaniem przedstawienia dokumentów zgłoszonych w pozwie, jako środki dowodowe, to nie powstał obowiązek procesowy ich przedłożenia i należy przyjąć, że twierdzenia w nim zawarte są niesporne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 roku, I CSK 62/08, LEX nr 470020)

Przy czym należy podkreślić, że na podstawie dokumentów o charakterze prywatnym, takich jak wyciąg z ksiąg powoda (art. 194 ust 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych z dnia 27 maja 2004 roku [Dz.U. z 2014 r. poz. 157, z późn. zm.]), zaświadczenia bankowe oraz bankowy tytuł egzekucyjny (art. art. 95 ust 1a ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 roku [Dz.U. z 2015 r. poz. 128 z późn. zm.]) Sąd ustalił jedynie, że autorzy tych dokumentów złożyli oświadczenia zawarte w treści tych dokumentów, a nie to, że oświadczenia te opisują rzeczywisty stan rzeczy (art. 245 k.p.c.).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się niezasadne i jako takie zasługiwało wyłącznie na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii dotyczącej formy wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszyły podstaw do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie bowiem z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jednakże, pomimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawie sąd nie może wydać wyroku zaocznego, jeżeli: pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.), albo sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność pozwanego jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (art. 214 §1 k.p.c.). Sąd nie wyda ponadto wyroku zaocznego, jeżeli na pierwszej rozprawie, poza pozwanym, nieobecny jest także powód, który nie żądał rozpoznania sprawy w swej nieobecności, gdyż w tym przypadku sąd zawiesza postępowanie (art. 177 §1 pkt 5 k.p.c.).

Pozwany w żaden sposób nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawił się na rozprawę pomimo, iż był o jej terminie prawidłowo zawiadomiony, nie złożył też odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie. Nie wniósł również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zaistniały jakieś szczególne przeszkody uniemożliwiające mu stawiennictwo na wezwanie Sądu. Co prawda pełnomocnik powoda również nie był obecny na rozprawie, ale złożył wniosek o jej przeprowadzenie pod jego nieobecność. Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

W myśl art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny, Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższy przepis wprowadza swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997 - wkładka, Nr 10, poz. 44).

Oznacza to, że sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższa regulacja stanowi specyficzną sankcję za naruszenie ciężaru procesowego – wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 k.p.c.), zrównując w skutkach brak zajęcia stanowiska przez pozwanego z przyznaniem przez niego okoliczności faktycznych (art. 230 k.p.c.)

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości, m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego czy są sprzeczne ze złożonymi przez powoda dokumentami.

W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972 r., III CR 153/72 OSNCP 1973 z. 5, poz. 80, a także A. Zieliński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, opublikowana w systemie informacji prawnej Legalis w wersji elektronicznej).

W sprawie niniejszej pozwany, co prawda nie zaprzeczył istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajął w ogóle stanowiska w sprawie, to jednakże w ocenie Sądu przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie.

Po pierwsze powód wskazał w treści pozwu, iż podstawą dochodzonego roszczenia jest umowa, jaką zawarł pozwany z bankiem (...) Spółka Akcyjna w G.. Natomiast do pozwu załączono kserokopię umowy z innym bankiem (...) Spółka Akcyjna w G.. Nie poczyniono żadnego wysiłku by wyjaśnić tę rozbieżność. Nie wskazano nawet, nie mówiąc o wykazaniu, że Bank (...) Spółka Akcyjna w G. jest następcą prawnym (...) Bank Spółka Akcyjna w G. i na jakiej podstawie. Budzi to wątpliwości co do tego czy dochodzona wierzytelność wywodzi się właśnie z załączonej umowy a jeśli tak to czy doszło do skutecznego przejścia tej wierzytelności między (...) Bank Spółka Akcyjna w G. a Bank (...) Spółka Akcyjna w G., od którego to rzekomo powód nabył wierzytelność.

Po drugie powód w treści pozwu wskazał, że dochodzona przez niego wierzytelność jest wymagalna od dnia 31 stycznia 2011 roku. Jednocześnie jednak do pozwu załączono bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony przez Bank (...) Spółka Akcyjna w G. w dniu 15 grudnia 2010 roku a więc o ponad miesiąc wcześniej. Oczywistym jest, że bankowy tytuł egzekucyjny nie mógł być wystawiony przez wymagalnością świadczenia. Wskazuje to w sposób oczywisty, że powód zawarł w pozwie nieprawdziwe informacje, co najmniej, co do wymagalności świadczenia.

Po trzecie powód w treści pozwu i pism procesowych nie podał jakie były warunki umowy (w tym kwota udzielonego kredytu), w jaki sposób pozwany uchybił warunkom umowy (czy dokonywał wpłat i w jakiej wysokości) i wreszcie w jaki sposób zostały naliczone dochodzone odsetki.

Wskazanie, że zastosowano stopę przewidzianą w umowie bez wskazania treści umowy w tym zakresie nie pozwala, na podstawie twierdzeń faktycznych powoda, określić, jaka ta stopa była.

Również twierdzenie, że odsetki umowne i karne były naliczenie w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne nic nie mówi, gdyż jest dużo (praktycznie nieograniczona ilość, jeśli uwzględnimy liczby do 50-go miejsca po przecinku) stóp procentowych, które nie są wyższe niż odsetki maksymalne. Przykładowo, przyjmując, że odsetki maksymalne to 10% rocznie to powód mógł zastosować odsetki w wysokości 1% a mógł również zastosować odsetki w wysokości 9,9999999% i każdą pośrednią stopę. Jakie zastosował? Nie wiadomo.

Powód nie wskazał w żaden spójny i logiczny sposób jak doszedł do kwoty 739,56 zł i kwoty 91,03 zł rzekomych odsetek. Nie wskazano żadnych konkretnych kwot jakie pozwany winien zapłacić, żadnych konkretnych dat w których zapłata winna nastąpić ani również żadnej konkretnej wysokości oprocentowania, które należałoby naliczyć w przypadku opóźnienia w spłacie.

Po czwarte, samo podanie kwot dochodzonych tytułem należności głównej i odsetek, zdaniem sądu, nie stanowi wystarczającego przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku.

Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r. w sprawie I CKU 87/97).

Musi więc być możliwość – w oparciu o twierdzenia faktyczne pozwu – dokonania subsumcji do obowiązujących uregulowań prawnych oraz umowy stron.

Powód nie wskazał w pozwie żadnej treści obowiązującej strony umowy. Wyklucza to możliwość subsumcji i oceny czy żądanie pozwu jest zgodne z umową stron.

Wobec uzasadnionych wątpliwości, co do okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów (a raczej kserokopii dokumentów) załączonych do pozwu.

Powód wywodzi swoje roszczenie z jednej z strony z umowy bankowej zawartej pomiędzy pozwanym, a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. (na potrzeby rozważań Sąd przyjął takie założenie, mimo że pozew wskazuje Bank (...) Spółka

Akcyjna w G.), a z drugiej strony z umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 grudnia 2013 roku, stąd też jego żądanie należy ocenić w oparciu o art. 509 k.c. w związku z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128), w szczególności art. 69 ust. 1, który stanowi, iż przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jednakże w obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontrydiktoryjny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c.

Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W aktualnym stanie prawnym działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest zatem – po uchyleniu art. 3 §2 k.p.c. – dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wypływać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia – działanie sądu z urzędu może bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron ( art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji; por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, nr 7-8, poz. 116).

Dopuszczenie dowodu z urzędu nie powinno wchodzić zupełnie w grę w sytuacji, gdy strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników (adwokatów lub radców prawnych). Wtedy bowiem kontrydiktoryjność, uwolniona od obciążeń nieudolności stron, najlepiej może służyć poznaniu prawdy materialnej (tak A. J. w artykule: „Kontrydiktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego”, Przegląd Sądowy 1998/10/63; por. ponadto wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 297/10, LEX nr 970074).

Zatem reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż w rozpatrywanej sprawie to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że po pierwsze powstała wierzytelność przysługująca wcześniejszemu wierzycielowi, a po drugie, iż skutecznie nabył tę wierzytelności od poprzednika prawnego.

W ocenie Sądu powód nie dowiódł w sposób nie budzący wątpliwości, że doszło do skutecznych czynności przenoszących jakkolwiek wierzytelności posiadaną przez pierwotnego wierzyciela wobec pozwanego na stronę powodową.

Po pierwsze powód w żaden sposób nie wskazał, iż Bank (...) Spółka Akcyjna w G. (cesjonariusz) jest następcą prawnym (...) Bank Spółka Akcyjna w G. (pierwotny wierzyciele), a wystarczyło złożenie jedynie odpisu z KRS wskazujące ewentualne zmiany organizacyjne po stronie banku.

Po drugie strona powodowa podniosła, iż nabyła dochodzoną pozwem należność w drodze wymienionej powyżej umowy cesji.

Jednak sam ten dokument świadczy tylko o zawarciu takiej umowy, ale nie wynika z niego, jakie konkretne wierzytelności zostały przeniesione na stronę powodową. W treści bowiem powołanej umowy nie wymieniono wprost żadnej wierzytelności wobec pozwanego. Dane personalne S. W. zostały wskazane jedynie w wydruku komputerowym znajdującym się na karcie 28 akt sprawy. Wszelako nie sposób uznać go za dowód pozwalający na uwzględnienie powództwa w niniejszej sprawie. W istocie nie wykazano czy ów wyciąg z elektronicznego załącznika zawiera dane wymienione właśnie w wykazie wierzytelności stanowiącej załącznik numer 1a i 1 b do umowy sprzedaży wierzytelności.

Poza tym fakt umieszczenia w tabeli danych pozwanego bliżej nieokreślonych dokumentów (bez podania nazwy produktu bankowego), jak również kwot z tych dokumentów nie przesądza, że faktycznie strona powodowa nabyła wierzytelność wobec pozwanego. Nadto nie wiadomo jakie znaczenie nadać podpisowi i pieczęci pełnomocnika powoda - oświadczenie woli, potwierdzenie zgodności z oryginałem, czy fakt sporządzenia tabeli

Dodatkowo należy także zauważyć, iż przeniesienie wierzytelności miało nastąpić pod warunkiem uiszczenia przez fundusz całości ceny sprzedaży na konto Banku.

W sprawie nie zostało wykazane, że taka płatność nastąpiła. Wydaje się to zresztą niemożliwe wobec tego że pełnomocnik powoda zamazał cenę jaka miał być uiszczona.

Nadto umowa sprzedaży wierzytelności z 23 grudnia 2013 roku w imieniu cedenta została zawarta przez R. B. – dyrektora departamentu windyacji, zaś strona powodowa nie wykazała wbrew ciążącemu na niej zgodnie z art. 6 k.c. obowiązkowi dowodzenia, iż osoba ta posiadała należyte umocowanie do składania oświadczeń woli w imieniu tejże spółki, a tym samym, że przedmiotowa umowa przelewu jest ważna (art. 58 k.c.)

Stanowczo stwierdzić wypada również, że dowodem na istnienie wierzytelności przysługującej względem określonego dłużnika nie może być zawiadomienie o przelewie. Z samego faktu, że sporządzono pismo w postaci zawiadomienia o przelewie wierzytelności, adresowanego do pozwanej, nie wynika fakt istotny, a mianowicie, że wierzytelność przeciwko pozwanej w ogóle istniała, nie wspominając o jej wysokości, tym bardziej, że powód nie wykazał, aby owo "zawiadomienie" w ogóle zostało doręczone pozwanej w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią.

Pismo to, jako dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która jej podpisała złożyła oświadczenie określonej treści. Nie jest natomiast dowodem na fakt istotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle art. 512 k.c., zawiadomienie dłużnika o przelewie istotne jest jedynie z punktu widzenia skuteczności dokonanej przez niego spłaty długu do rąk jednej ze stron umowy cesji. Co więcej, z akt sprawy nie wynika, czy osoba, która podpisała się na zawiadomieniu o cesji wierzytelności była uprawniona do złożenia przedmiotowego oświadczenia w imieniu powoda.

Wobec powyższego uznać należy, że powód nie wykazał, aby nabył jakkolwiek wierzytelność wobec pozwanego, tym samym, aby przysługiwał mu przymiot legitymacji procesowej czynnej.

Legitymacja procesowa stanowi podstawowy warunek materialnoprawny, dochodzonego roszczenia. Wymóg jej posiadania stanowi przesłankę merytorycznego rozpoznania sprawy, badaną przez sąd w chwili orzekania, a jej brak skutkuje oddaleniem powództwa. Podlega ona badaniu sądu z urzędu gdyż w przeciwnym razie sąd nie mógłby wydać rozstrzygnięcia co do istoty sprawy zgodnego z prawdą obiektywną (tak H. Pietrzykowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 205).

Ponadto podnieść należy, iż strona powodowa nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia zarówno, co do zasady jak i wysokości.

Należy, bowiem wskazać, że przedmiotem przelewu może być wierzytelność istniejąca przysługująca wierzycielowi pierwotnemu.

Przejęcie prawa na nowego wierzyciela następuje tylko w takim zakresie, w jakim wierzytelność przysługiwała przelewającemu. Oznacza to, że w toku procesu o zapłatę nabywca wierzytelności musi udowodnić, że wierzytelność o określonej treści i wysokości przysługiwała pierwotnemu wierzycielowi.

W ocenie Sądu ze złożonych przez powoda dokumentów nie sposób określić, jaka była treść pierwotnego zobowiązania zawartego przez pozwanego z (...) Bank Spółka Akcyjna w G..

Nie sposób określić, jakie kwoty rzeczywiście zostały udostępnione pozwanemu (faktycznie przez niego pobrane i kiedy), na jakich warunkach, z jakim terminem płatności, z jakim skutkami opóźnienia, w szczególności w zakresie odsetek.

Powód złożył jedynie samą umowę, w której wskazano jedynie limit 2400 zł.

Ze złożonych dokumentów nie wynika natomiast czy pozwany ten limit wykorzystał, w jakiej wysokości i kiedy.

Złożone dokumenty dotyczące czynności bankowych pozwanego objętych powództwem są niekompletne i poza kwestią samej kwoty limitu kredytowego nie pozwalają również ocenić, na jakich zasadach pozwana miała korzystać z limitów, jakie miała oprocentowanie i jak oraz w jakiej wysokości miało ono być naliczane.

Nadto złożona do akt sprawy umowy wskazuje, że jej integralną częścią były Regulaminy, który określały zasady korzystania z limitu, a zapewne również sankcje za naruszenia umowy.

Nadto bez wskazanego w umowie Regulaminu nie sposób określić samej rzeczywistej treści umowy, gdyż Regulamin miał definiować pojęcia zawarte w umowach, co sugeruje, że znaczenia poszczególnych słów czy zwrotów zawartych w umowie mogły być odmienne niż w języku potocznym.

W tych okolicznościach należało uznać, że powód w żaden sposób nie wykazał zasadności roszczenia, albowiem braki w zakresie dowodów uniemożliwiają Sądowi merytoryczną weryfikację wysokości i wymagalności dochodzonej pozewem należności, zarówno w zakresie wysokości należności głównej, jak i odsetek.

Powód, jako nabywca wierzytelności winien dysponować całością dokumentacji związanej z nabytą wierzytelnością i jako profesjonalista w swej dziedzinie, winien wykazać to w postępowaniu sądowym.

Oceny tej nie zmienia również okoliczność, iż w treść umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 23 grudnia 2013 roku znajduje się oświadczenie pierwotnego wierzyciela, że przedmiotem umowy są wymagalne wierzytelności pieniężne.

Należy, bowiem pamiętać, że zgodnie z przepisem art. 516 k.c. zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje.

Oznacza to, że samo oświadczenie cedenta nie może być wyłącznym dowodem potwierdzającym wymagalność wierzytelności przysługującej powodowi, skoro ustawodawca przewidział odpowiedzialność cedenta za wady prawne cedowanej wierzytelności, w tym w zakresie zarówno faktu istnienia wierzytelności, jak i rozmiaru określonego w umowie. Jeśli natomiast przesłanki i zasady odpowiedzialności zbywcy wierzytelności nie są określone w przepisach regulujących stosunek wewnętrzny, zasadne jest zastosowanie w tym zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 k.c.) (por. K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 891; H. Ciepla (w:) J. Gudowski, Komentarz, t. III, cz. 1, 2013, uwagi do art. 516 k.c.)

Nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia również bankowy tytuł egzekucyjny oraz wyciąg z ksiąg powoda, gdyż dokumenty te w obecnym stanie prawnym mają jedynie charakter dokumentów prywatnych, czyli stwierdzają jedynie, że podmiot, który je podpisał złożył oświadczenie określonej treści.

Nie sposób, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, ocenić czy zawarte tam oświadczenia banku i powoda są prawdziwe czy nie.

Powyżej konkluzji nie zmienia również okoliczność, że bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony przez Sąd klauzula wykonalności albowiem w postępowaniu klauzulowym Sąd ocenia sprawę tylko formalnie - tj. czy tytuł został sporządzony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd nie bada zasadności i wymagalności objętego tytułem zobowiązania.



Reasumując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 r., I ACa 1320/11, LEX nr 1108777).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności - niewykazanie przez powoda legitymacji procesowej oraz istnienia i wysokości zobowiązania, zasad obciążenia strony pozwanej dochodzoną kwotą przez pierwotnego wierzyciela, daty wymagalności świadczenia, sposobu i okresu wyliczenia odsetek - Sąd oddalił powództwo.

SSR Jarosław Janeczek